

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO!



Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamiński.

Telegraficzne wiadomości.

Paryż, 30. Wrześ. wieczorem o godz. 8. — Constitutionel oświadcza z dobrego źródła, że prezydent nie chce uzurpacji. Lucian Murat wyjechał do Turynu. W Strazburgu odnieśli zwycięstwo dwaj umiarkowani kandydaci podczas wyborów do jeneralnej rady.

Gielda. — 5procentowa renta 92 fr. 55 cent.

Kassel, 1. Października. — Komissya sejmowa objaśnia ostatnie rozporządzenie i manifest ministerstwa i protestuje najuroczyściej przeciw nim. Nowém rozporządzeniem zamianowano generała Haynau naczelnym wodzem, w miejsce chorego Bauera. Haynau grozi w odezwie, że na moey obszer nych pełnomocnictw dobędzie miecza zwierzchności. Komissya uzupełnia oskarżenie ministrów. Zmiana wojska nastąpiła.

Hamburg, 1. Października. — Niemamy żadnych pewnych wiadomości z pola bitwy, tylko niepewne obiegają wieści. Z Heide miała nadejść wiadomość, że Toenningen obsadzili Duńczykowie.

Hamburg, 2. Paźdz. — Żadnych wiadomości pewnych, tylko same pogłoski. Począł nadchodzić z Heide wiadomość, że Toenningen odebrano Duńczykom i Friedrichstad bombardują.

Turyn, 27. Września. — Arcybiskupa Franzoni wydano z kraju.

Berlin, d. 1. Października. — Naj. Pan zamianował w miejsce generała Radowitza tajnego radcę legacyjnego, posła przy federacyi szwajcarskiej Sydowa, reprezentantem Prus i przewodniczącym w tymczasowem kolegium książąt, tudzież powierzył jemu tymczasowo podsekretarstwo stanu w wydziale spraw zagranicznych, a w szczególności dyrektorstwo w wydziale politycznym ministerstwa.

Ministerstwo sprawiedliwości. obrońca prawny i notaryusz Brachvogel w Rogoźnie przeniesionym został do Inowrocławia jako obrońca prawny w okręgu powiatowego sądu inowrocławskiego i jako notaryusz w departamencie kr. sądu apelacyjnego w Bydgoszczy od 1. Listopada r. b.

Wrocław, d. 30. Września. — Książę biskup Diepenbroek i prezes naczelný Schleinitz wydali odezwę do katolickich rodzin Śląska i Łuzacyi, aby przyjęły 4000 sierot pozostałych po rodzicach biednych po większej części polskich, którzy w górnym Śląsku poumierali na tyfus tam panujący. Już 1000 rodzin zgłosiło się z oświadczeniem, że chcą przyjąć sieroty częścią bez, częścią za wynagrodzeniem. Pozostaje jeszcze 200 ewangelickich sierot, z tych 150 sierot oddano do zakładów naukowych, a 50 pozostałych polskich sierot oddadzą polskim ewangelickim rodzicom, jeżeli się zgłoszą. Do nich też wydana będzie odezwa na wzór katolickiej.

Berlin. — Korrespondent Czasu tak pisze z Berlina o sprawach niemieckich: Żołwim krokiem idą sprawy w Niemczech. Nie podobna korespondentowi zatrzymywać się nad każdym z osobna. Czasem trudno dostrzedz. w którą zmiierzają stronę, a trudniej jeszcze dopatrzeć ich końca i celu. Noty, deklaracye, protestacye, demonstracye; to dotąd porządek dzienny, który zdaje się uwieczniać stan niepewności. Bundestag zawiódł się w nadziei, że ukonstytuowaniem się faktycznym zwabi powoli wszystkie rządy niemieckie do Frankfurtu. Ani jedno z państw trzymających się unii oczekiwaniom tym nie odpowiedziało, ani Nassau, ani Meklenburg-Schwerin, na które już z pewnością rachowano. Bundestag protokoly swe zostawia państwowi unii otwarte do podpisu, komunikując je drogą dyplomatyczną. Państwa unii ignorują je jako rzeczy przedawnione. Z swęj strony unia zamknęła się jak ślimak w skorupie, oczekując 15. Października, aby znów na chwilę wychylić głowę na światło dzienne, i zamknąć się na nowo w przedłużonem prowizoryum. Tymczasem w Saksonii, Hessyi, Meklemburgii, Dessau, toczy się bój absolutyzmu z konstytucjonalizmem, a ani Bundestag, ani unia, przywłaszczające sobie prawa zwierzchniej opieki nad Niemcami, nie śmia z prawami temi czynnie wystąpić. Bundestag liczy w gronie swoim pełnomocnika króla duńskiego jako księ-

cia Holsztynu i zamierza większością tego jednego głosu stanowić porządek i pokój w Niemczech i Holsztynie. A Holsztyn prowadzi krwawy bój z królem duńskim a księciem holsztyńskim i ludność państw i Bundestagu i unii wspiera ludźmi i pieniędzmi walecznych braci północnych. Naczelnicy Bundestagu i unii w podobnej sprzeczności. Jeden w imieniu Niemiec podpisuje protokół londyński, który rozrządza samowolnie jednym z krajów rzeszy; drugi w imieniu tychże Niemiec protestuje przeciw rzeczonemu protokółowi i oświadcza, że na zgwałcenie terytorium rzeszy nie pozwoli. Tamten nie ratyfikował dotąd pokoju duńsko-pruskiego, lecz jeżeli będzie go ratyfikował, to tylko w tym celu, aby kontyngensem niemieckim interweniował do Holsztynu na rzecz króla duńskiego; ten z tegoż samego pokoju wywodzi, że Niemcy nie mają prawa do takowej interwencji, i że on sam nigdy się do niej nie da nakłonić, utrzymując, że wojna obecna nie tylko sama w sobie jest sprawiedliwa, lecz że mocą zawartego pokoju samego jest dozwolona, a zatem i prawem publicznym ulegalizowana. Te i tym podobne sprzeczności i krzyżujące się dążenia przedstawiają obraz zamętu w ideach i czynach, jakiego historia cała mało nam przedstawia przykładów.

Hessya elektoralna, dnia 26. Września. Komitet nieustający wydał odezwę do elektora. Zawiera ona obraz położenia rozpaczliwego, w jakie Hassensflug kraj cały wtrącił. Adres ten będzie zapewne bezskutecznym, ale tchórzliwe i skłonne do pokoju i porozumienia umysły zaspokoju dowodem, iż nie pominięto żadnego środka na otwarcie oczu monarcha; szczególnie dobry wpływ wywrze na znaczną część urzędników. Te powody zdecydowały przynajmniej komitet do przyjęcia podanej sobie przez pewne kółko myśli adresu i do jej wykonania.

Kassel, dnia 28. Września. Jeżeli nie mylą pozory, to niezadługo ważne zajdą wypadki. Z różnych dyspozycji wojskowych od wczoraj poczynionych domyślać się należy: iż zanoszą się na środki gwałtowne. Bo nietylko, że pulk gwardyi, prócz jednego batalionu, znów wraca do Kassel, ale granizon tutejszy będzie jeszcze wzmocniony jednym batalionem strzelców, jednym z pulku przyboecznego i dwoma szwadronami huzarów. Prócz tego z kastelu wysłano wojskowych przestępców do Hofgeismar, a pokoje w nim sposobią na mieszkanie. Hassensflug wydał rozkaz do skarbu wypłacenia kasie wojennej 44,000 tal. W ministerstwie finansów w ogóle krzątają się nad przysporzeniem pieniędzy. Listy składek dobrowolnych na wypłatę pensyi urzędnikom zostały dziś otworzone i już dość pomyślny okazują skutek. Ani wątpić, że za dni kilka zbierze się suma potrzebna na Kassel. W innych miastach i na prowincyi pozakładano stowarzyszenia filialne. Stosunkowo suma w Kassel potrzebna daleko jest wyższą niż w innych miastach z powodu rezydowania tutaj władz naczelných. Suma ta na miesiąc wynosi 30,000 talarów, i zbierze się pewno za dni kilka.

Kassel, dnia 30. Września. Załogę tutejszą wzmocniono trzema batalionami. Wydanem rozporządzeniem ograniczono sądy odjęciem im władzy wszelkiego orzekania o ważności i mocy wydanych i wydać się mających rozporządzeń. Poddaje ono raz jeszcze wszelkie władze i urzędników publicznych wodzowi naczelnemu, znosi ważność wyroków sądowych orzekających niekonstytucyjność lub dotyczących działania osób publicznych. Sądy wojenne ustanowiono nietylko dla samych wojskowych, ale dla wszystkich stawiających opór; sędzić wszakże ma się po większej części według cywilnych praw karnych. Gwardya narodowa niema słuchać wezwań sądowych i poddaną zostaje komendzie wojskowej. W końcu wykład o odpowiedzialności i znaczeniu przysięgi urzędników.

Hanower, dn. 28. Września. — Według doniesienia sprawozdawcy ministryalnego korespondencyi hamburskich, naradzało się ministerstwo dnia 21. t. m. nad środkami wykonania tak nazwanej uchwały związkowej. Z napomnienia cokolwiek przeźornego ministerstwa pokazuje się, że rząd zdecydował się na zruchowienie pewnego oddziału wojska potrzebnego do

interwencji; bardzo naiwnie przytę jako powód szczególny przytęcono, że inaczej Hessya elektoralna bardzo prawdopodobnie przez bundestag do unii mogłaby być nagnana, bo przecież całym ruchem heskim biórokracja po prusku myśląca kieruje. Co się tyczy brania się w obec tego Prus, pociesza się korespondent nadzieją, że one spokojnie przypatrywać się będą karaniu nieposłusznych poddanych, którzy płacenia podatków odmówili.

Korespondencya jedna frankfurcka pomieszawszy widocznie wniosek wydziału z uchwałą zgromadzenia, donosi pod 25. t. m., że bundestag w tych dniach postanowił uchwałę, których treścią główną jest, ażeby księstwa broń złożyły i Duńczykom bezbronne wydane zostały.

D a n i a.

Kopenhaga, d. 28. Września. — Król i następca tronu książę Ferdynand wyjechał z licznym orszakiem dnia 26. rano statkiem parowym Eider do Flensburga. — Jeden z dzienników tutajszych pisze, co następuje: „słychać że dzisiaj wydana będzie proklamacja króla do Holsztyńczyków, którą także wielkie mocarstwa podpisać mają, a w której wyrażonem będzie żądanie, aby się buntownicy w 24 godzinach poddali, w przeciwnym razie wkroczą wojska duńskie do Holsztynu. — W Flyvenpost znajduje się artykuł dość obszerny o nadużyciach na linii bojowej. Dziennik ten uważa stanowisko odporne Duńczyków za niebezpieczne, lubo sądzi, że nieprzyjacielowi nieuda się przeprawić przez rzekę Szleję. „Zdaje się nawet, że już napomylają o przeprawie zimą po lodzie; armia niepozwoili się w bezpieczne miejsce odprowadzić, tylko na miejscach swoich pozostanie, a jeżeli woda dopomoże, wtedy Bogu wiadomo, gdzie Willisen z swemi Szleszwiczami i Holsztyńczykami będzie; gdyż raz przecież musi być koniec, a mianowicie stan obecny przez zimę trwać niemoże. — W koncu dziennik ten powiada, że myśl Willisena jedynie na Missunde skierowaną być może, gdyż punkt ten jest kluczem do stanowiska naszego. — Rossyjska fregata parowa Kamszatka przybiła tu znowu odpłynawszy od floty, dla przewiezienia cesarsko-rossyjskiego posła do Szleszwicu. Cel podróży posła rossyjskiego jest dotąd niewiadomy. — Dannevirke pisze pod d. 22. m. b. że obecność oficerów rossyjskich od marynarki wiele życia miastu nadaje.

A n g l i a.

Londyn, d. 28. Września. — W Balmoral odbyło się posiedzenie rady tajnej dnia 24. t. m. w obecności królowej, na której był książę Albert, lord J. Russel, sir Francis Baring, pierwszy lord admiralicy i sekretarz wojny Fox Maule. Uchwalono tam dalsze odroczenie parlamentu od d. 15. Października aż do 14. Listopada. Królowa jakoteż książę Albert podpisali się na składkę roczną dla Royal patriotic society, której celem jest poprawienie losu klas pracujących w Szkocyi. Królowa i jej małżonek są opiekunami tego towarzystwa i dawniej już podarowali mu 100 funt. szter. — Nowy wódz naczelny armii indyjskiej sir Gomm, bawi obecnie w Walmer Castle, gdzie przed odjazdem swoim z Anglii ma naradę ostatnią z księciem Wellingtonem. Dnia 25. złożył przysięgę w Cast Indiahouse według formy przepisanej. — Mnożą się prośby o udzielenie miejsca w gmachu wystawy rękodzielnictwa ze wszystkich stron Anglii. Prusy także i Austria podania swoje w tym względzie nadesłały. Austria żąda 42,287 stóp kwadratowych. — Według dziennika Sun kanclerz skarbu powziął przekonanie, że na przyszłym posiedzeniu stosownie byłoby znieść cło od papieru, stempla od gazet i opłaty od doniesień po gazetach. Wywody jasne i sprawozdania statystyczne News paper Press Association podobno go do przekonania tego przywiodły. Lękamy się, aby się Sun w swych przesadzonych nadziejach za rok jeszcze nieujrzał zawiedzionym, lubo niektóre z nich w części spełnić się mogą. Któż zresztą wiedzieć może, jak długo jeszcze Wood będzie kanclerzem skarbu, i czy następcy jego szczególnie o ulżenie prasy chodzić będzie? — Poseł turecki, Mehmed basza opuścił dnia 26. Londyn i udał się w podróż przez Berlin i Wiedeń do Konstantynopola. Achmed basza, który tu przez czas dłuższy w misyi szczególnej bawił, wyjechał już przed kilku tygodniami do domu z powodu smutnego wypadku w rodzinie. — Poczta ostatnia z Chin donosi o następującem pociesznym zdarzeniu, które daje dowód, że wszelkie zwycięstwa Anglików pychy dawniej władców państwa niebieskiego nieupokorzyły. List własnoręczny lorda Palmerstona, czyli podług innych królowej samej wysłano do cesarza chińskiego. Dotąd korespondencya wszelka rządu angielskiego z dworem w Pekingu przechodziła przez ręce wicekróla w Kantonie, lecz przy tej sposobności dla nadania tej rzeczy więcej powagi, wyprawiono posłańca na pokładzie szalupy wojennej do ujścia rzeki Peking. Co list ten mógł zawierać, niewiedzianno; być może zapewne projekta do rozszerzenia handlu pomiędzy obydwoma narodami; lecz kiedy posłaniec angielski pismo owe chciał władzom chińskim wręczyć, oddalono go, dając do zrozumienia, aby się udał do podrzędnego urzędnika, który w Kantonie interessa barbarzyńców załatwia. Nadwężenie owo etykiety niepociągnie zapewne za sobą żadnych skutków politycznych, ale też nieprzyczyni się do podwyższenia powagi angielskiej w owych okolicach, gdzie jak się zdaje upokorzenie doznane krótko w pamięci zachowują. — Zresztą podobno wielka część ludności w Chinach uwiedziona proklamacją cesarską ma przekonanie niezachwiane, że Angliacy w wojnie ostatniej zupełnie zbici zostali, i jedynie cesarz przez łitość ich od zguby zupełnej uratował i znowu do łaski przypuścił.

W tych dniach rozbił się statek parowy Superb na skałach Minguiers,

plynąc z Molo do Jersey, pod dowództwem kapitana Priaux, przyczem 11 podróżnych i majtków utonęło. Reszta, w liczbie około 40, została uratowaną.

— W Bostonie wynaleziono nową lokomotywę, która drogę z Bostonu do Londynu, z sześciu wagonami i dwoma tendrami odbędzie w ciągu 1½ godziny; droga ta wynosi 23 mil niemieckich. Główne ulepszenie dokonano w kłapach bezpieczeństwa.

Stowarzyszenia ogniowe, w których assekurowanemi były domy i towary zniszczone pożarem w sobotę minioną, zapłaci 115,990 funt. sterl. czuwając ciągle przy ogniu, a gorąco w ruinach takie, że woda lana na głównie, wrząca przeciekała do sąsiedniej piwnicy. Dwa wielkie pożary także zdarzy się w Gravesend i Epsom.

Prasa angielska szczególniejszą uwagę zdaje się zwracać na dług hiszpański. Morning Ceronicle tak o tém mówi: „Skutkiem ostatnich wyborów jenerał Narvaez stał się zupełnie panem położenia, zyskał on wpływ tak wielki jakiego nigdy nie posiadał w całym swym zawodzie ministeryalnym. W kortezach działania jego nie będą ulegać żadnej kontroli z powodu braku opozycji; będzie równie swobodny w swych działach w Hiszpanii, jak przez ćwierć wieku był książę Metternich w Austrii. Chodzi tylko o to, czy owa władza nieograniczona niezaszkodzi właśnie jego istnieniu. Uważano, że w żadnym państwie konstytucyjnym gabinet długo utrzymać się nie może bez opozycji regularnej. Nie potrzebuję dodawać, że pragniem jak najmocniej, by dzisiejszy gabinet hiszpański się utwierdził, by trzymał się jak najdłużej, najprzód dla interesu samejże Hiszpanii, powtóre dla tego, że interes Anglii ściśle jest połączony z interesem Hiszpanii. Biorąc razem wszystkie pożyczki hiszpańskie, zaciągnięte w Anglii od r. 1832., znane pod nazwą długu czynnego i biernego, Hiszpania winna podanym angielskim niezmierną sumę 7 do 8 milionów funt. sterl. i to także nie ulega wątpliwości, że wszyscy ministrowie skarbu w Hiszpanii, od pana Calomarde aż do pana Bravo Murillo, postępowali z wierzycielami angielskimi z najzupełniejszą złą wiarą. Spodziewać się należy, że pierwszy jenerał Narvaez rozważy tę rzecz z stanowiska takiego, by zmyć swą administrację z zarzutów jej czynionych, z powodu sławnego dekretu p. Murillo z Kwietnia r. z. lord Howden, a raczej lord Palmerston, zapomnieliby zupełnie o swych obowiązkach publicznych, gdyby nie żądali otrzymania warunków sprawiedliwych i korzystniejszych do układu z wierzycielami hiszpańskimi.

F r a n c y a.

Paryż, 28. Września. — Zaręczają, że prezydent zaraz na początku posiedzeń zgromadzenia narodowego prześle mu poselstwo doroczne, którego treści nikt nie zna. Mówią, że z przesyłką poselstwa dowie się zgromadzenie o zmianie ministerstwa, jak w roku przeszłym. Do nowego ministerstwa, które już miano otrzymało ministerstwa rozwiązania, wejdzie tylko jeden z terażniejszych ministrów jenerał d'Hautpoul, który osobiste okazuje do prezydenta przywiązanie. Mówią, że wówczas Changarnier złożonym zostanie z naczelnego dowództwa, a inny w jego miejsce nastąpi. Dziś odbyła się rada ministeryalna w elizeum u prezydenta.

Wiadomą jest rzeczą, że Persigni wyjechał do Londynu. Jedni mówią, że po pieniądze dla prezydenta, drudzy, że w sprawie Niemiec i Neufchatelu. Zdaje się atoli być prawdopodobniejszem, że go oddalono z elizeum dla przesadzonych pomysłów cesarskich, gdy tymczasem prezydent przestałby na przedłużeniu prezydentury i powiększeniu mu pensyi. Zdaje się, że o te dwa ostatnie cele chodzi, a cesarstwem intryguje jako środkiem. Z tego powodu zbierają podpisy pomiędzy żołnierzami pod adres do L. Napoleona, aby raczył pozostać dłużej prezydentem rzeczypospolitej.

Według Constitutionnela L. Napoleon odbędzie przegląd na dniu 2. Października w Wersalu nad całą piechotą armii paryskiej, poczem na 10. t. m. cała kawaleria (52 szwadronów) przed nim wystąpi.

Mole podobno miał oświadczyć, że całkiem ustępuje z pola politycznego W pałacu elizejskim uczyniło to niemałe wrażenie, ponieważ liczono na niego, że się oświadczy, za przedłużeniem prezydentury L. Napoleona.

Opinion publique nastaje dotkliwie przeciw zamianowaniu jenerała adjutantem prezydenta L. Napoleona. W końcu tak mówi: adjutantem kogoś, który nie ma prawa, do dowództwa nad armią, co to znaczy? Wiadomo bowiem, że według konstytucyi niewolno prezydentowi mieć dowództwo nad armią.

Z Cherbourg donoszą, że poddywizja kontradmirała Dubourdieu, złożona z 5 okrętów, ztamąd odpłynęła.

Aresztowano w Suez dwóch gwardzistów z gwardyi ruchomej paryskiej, którzy chcieli się udać do wschodnich Indyi i przyjąć służbę w armii Sików. Aresztowano ich na wniosek konsula angielskiego, a na okręcie angielskim mają być odwiezieni do Marsylii.

W departamencie Gers oddalono według nowego prawa 10 nauczycieli, 7 zawieszono w urzędowaniu, a 19 na inne przeniesiono posady.

Dziennik jeden legitymistyczny tak dzisiaj pisze o przeglądach wojska wersalskich, które się codzień odbywają: powszechna uwaga jest zwrócona na armię. Starają się ją uwieść grzecznościami, pochlebiają, podżegają, rozpalają do odezw: niech żyje Napoleon! niech żyje cesarz! Jest to okrzyk przeciwny konstytucyi, ale da się usprawiedliwić chwilowem upojeniem zmysłów. Żołnierz zawsze jest skłonny temu wiwatowi wykrzyki-

wał, kto go raczy, nigdy on nie jest oszczędnym po wypiciu w okrzykach: niech żyje. Jenerał po zwycięstwie mógłby korzystać z chwilowego upojenia, ale urzędnik cywilny nigdy. Czyliż atoli dowodzą te bankiety woj skowe, że armia dałaby się użyć do zamachu, do zamknięcia ust reprezen tantom Francji, do ogłoszenia cesarza, do podarcia konstytucji, do zam knięcia podwoi zgromadzenia narodowego? Nie wierzymy temu. Sądzi my, że się łudzą i że oczerniają armię. Wierzymy w to tak silnie, że mo żemy bez uprzedzenia powiedzieć: w tym samym dniu, w którym zgro madzenie narodowe miałoby dowód o istnjącym sprzysiężeniu, na rozkaz tegoż zgromadzenia ci sami żołnierze, którzy w uniesieniu przepelniają po wietrze okrzykami, zaprowadziliby spiskowych do Vincennes. — Dla osło dzenia pigulki dodaje Union: jesteśmy przekonani, że bez powodu dają się straszyć. Prezydent swém postępowaniem okazał, że planów nieukłada, które mu przepisują. Przysiągł na konstytucję; spodziewa się, że ją zmienia; sądzimy atoli, że jeżeli jej niezmieni, on dotrzyma swęj przy sięgi. Gdyby tak nie było, natenczas wystawiłby Francję i siebie na naj większe niebezpieczeństwo. Poświęcił swoje imię przywróceniu porządku i przyłożył się dobrém swém postępowaniem do ocalenia społeczności, byłoby przeto smutną rzeczą gdyby splamił sławę swoją czynem jakim nieroz ważnym.

Corsaire pisze o postępowaniu Larochejaquelin: Branie się Larochejaquelin jest samobójstwem. W roku 1830. powiedział Larochejaquelin, oficer od grenadierów konnych, do swego pułkownika: nie mam pocztowych koni, i dla tego nie mogę za królem jechać! Dnia 24. Lutego wie czorem nie wierzył w monarchię i żądał urzędu poselskiego od rzeczypospolitej. Dnia 26. Lutego nie chciał z nami podpisać deklaracji prawej strony. W chwili obecnej dobiera się Larochejaquelin pisma nie przeznaczonego do ogłoszenia publicznego, które Bóg wie; jakim sposobem dostało się do jego rąk nieprzyjacielskich i buduje na tém wątpliwym dowodzie swe ultimatum, wyzwanie całego wielkiego stronnictwa. Widać z ogłoszenia Larochejaquelin dumę upokorzoną i zawiedzioną w nadziejach, bo gotów był do wszystkiego, aby dojść do celu. Larochejaquelin opuszcza przyjaciół za zbliżaniem się niebezpieczeństwa, bo łatwo przewidzieć, że prześladowaniami starać się będą zgruchotać stronnictwo monarchiczne, jak to już odkazują. Nie dostaje wiary Larochejaquelinowi w tej chwili, jak w roku 1830. i 1848. Czyliż Larochejaquelin nie należy do tych żołnierzy, którzy odwaga w ogniu rośnie? Idź panie markizie i wstąp do batalionu, który w szeregach swoich mieści zawiedzioną dumę, zbiegów i ludzi bez wiary. Wiktor Hugo, Lamartine, Girardin, Aleksander Dumas i wiele innych niewdzięczników, otwierają do ciebie ramiona. Ruszaj do nich, już ci drogę do nich ułatwiła zła prasa. Czyliż ci nie nie powiada pochwała przez nich sypana tobie synowi, synowcowi i bratu trzech męczenników? Czyliż uściśniesz ręce przyzwyczajone do roztoczenia krwi twoich? Cheesz zostać następcą Mirabeau, dla tego, że mu nieco jesteś z ciała podobny, czy czy cheesz naśladować księcia górali (Napoleona Bonapartego, syna Hieronima), który rzekł do grudniowców: dajcie pokój memu kuzynowi! Mnie dajcie cesarstwo, bo ja podobniejszy do cesarza! Co się tyczy rojalistów, krok twój nie czyni na nich żadnego wrażenia. Wierzaj nam, stronnictwa łatwo się pocieszają po stracie swych zwolenników opieszalnych lub obojętnych. Przeniewierstwo twoje zostawia otwór, którego nawet nie postrzeżono.

Korespondent Indépendance donosi o nader dziwnym wynalazku, który nas zbliża po części do kamienia filozoficznego. Jestto bussola wskazująca bytność złota. Instrument położony na stole, im bardziej się zbliża do miejsca, w którym znajduje się złoto, tym mniej na niego działa siła przyciągania. Już dzisiaj zamyślają o użyciu tego narzędzia w Kalifornii, ale da się zastósować nietylko w kopalniach; lecz wszędzie, gdzie długie wojny lub inne zamieszki były powodem ukrywania skarbów. Igła pokazuje się zarówno czuła na złoto i srebro. Sproszono wielu uczonych na doświadczenie, które miało być dokonane w poniedziałek w salonie pana Rotschilda. — L'Ordre, dziennik pół-tiers-parti, pół-orleanistowski, wyrachował, że, jak na dzisiaj, znajduje się jedynaście tak zwanych solution: pierwsza, legitymistów parlamentarskich; druga legitymistów opartych na appel au peuple; trzecia, orleanistów którzy są za złaniem się z legitymistami; czwarta orleanistów, którzy są przeciw złaniu; piąta, bonapartystów dążących do cesarstwa drogą zapalu ludu (partya umarła, bo entuzjazm jest słaby); szósta, bonapartystów konstytucyjnych starających się różnemi drogami o przedłużenie władzy dla Ludwika Napoleona; siódma, republikanów dziennika le Proserit; ósma, republikanów Nationala upierających się za poprawą konstytucji roku 1852 i zniesieniem reformy elektoralfiej z roku 1850; dziewiąta, republikanów Siecla; dziesiąta, republikanów Pressy i Evénement; jedenasta, republikanów socjalistowskich i komunistycznych. L'Ordre kończy wyliczenie mówiąc, że jeżeli poprawa konstytucji będzie odrzucona, wtenczas obiór prezydenta rzpltej przejdzie niezawodnie w ręce zgrom. narod., które obierze jenerała Changarnier.

Belgia.

Bruksela, d. 27. Września. — Onegdaj przy przeglądzie z powodu uroczystości wrześniowej wydarzył się przypadek następujący. Kiedy jen.

Chazal przechodził około 1. kompanii gwardji obywatelskiej, odezwał się głos: »precz z Chazalem!« Jenerał natychmiast się obrócił i z najwyższym oburzeniem wyrzekł do kompanii: »jeżeli tu który ma mi co do powiedzenia, niechaj wystąpi, i niech się oświadczy!« Potem wspomniał jeszcze w kilku słowach, że od 20 lat usługi swoje Belgii poświęca. — Oficerowie kompanii wystąpiwszy natychmiast przed jenerała, jak najenergiczniej przeciw temu protestowali, aby tak tehrzliwa i podła obraza z ich kompanii wyjść mogła. Kompania cała także zażądała natychmiast śledztwa i oświadczyła, że nie ma żadnej spółki z człowiekiem takim, który bez wątpienia zdanie polityczne chciał objawić, a nie miał serca, aby osobiście za nie odpowiedział. Zdarzenie to na tém się zakończyło, ale dało powód do rozmaitych przypuszczeń i domysłów.

Portugalia.

Z listu pisanego z Lizbony pod dniem 19. Września wyjmujemy, co następuje. Dosyć powszechnie wyglądają od chwili do chwili wybuchu rewolucji antyabralskiej. Pogłoski nader groźne się upowszechniają, a rząd wielkie środki ostrożności rozporządził. Rzecz tak daleko postąpiła, że nawet pulki wymieniają, które mają powstanie rozpocząć. Głos powszechny niesie, że dla tego wybuch rewolucji do pewnego jeszcze czasu odłożono, gdyż naczelnicy nie mogą się zgodzić na drogę, jaką się puścić mają. Kartyści nie przyjmują innego godła, jak: precz z Kabralem i prawem prasy! Niech żyje królowa i konstytucja! Septembryści także chętnie okrzyki wydawać będą: precz z Kabralem! ale zarazem żądać będą, aby królowa abdykowała na rzecz syna, pod rejencją utworzoną z Saldanhy, Palmeli i Antasa — Legitymiści nakoniec, którzy się na abdykacyą królowej i proskrypcyą Kabrala zgadzają, żądają rządu tymczasowego, który utworzony być ma z Saldanhy (kartysty), Povaos (legitymisty) i Antasa (septembrysty) i zwołania zgromadzenia ustawodawczego. Z tego wszystkiego okazuje się, że rząd królowej Maryi na podstawach bardzo kruchych stoi. Intrygi septembrystów i legitymistów bardzo ją przestraszyły i sądzi ona, słusznie, czy nie słusznie, że od tych wszystkich niebezpieczeństw Kabral jedynie uratować ją może. I to właśnie zdaje się głównym powodem, dla czego królowa owego od całego świata znienawidzonego ministra wszelkimi siłami zatrzymuje. — Stan finansów jest nader oplakany; wszelkie dochody na rok przyszły już pochłonięte. Chcąc zaciągnąć pożyczkę 2,500,000 franków, udał się rząd do banku, lecz otrzymał odpowiedź odmowną. Teraz wydaje obligacje po 12^o/_o płatne przy wydawaniu owych obligacji. Wielkie jednak zachodzi pytanie, czy znajdą się tacy, którzyby je przyjąć chcieli.

Włochy.

Z Florencji piszą pod dniem 24. Września, że rada jeneralna deputowanych, która się dnia 10. Stycznia 1849. zebrała, ale rewolucya w Lutym posiedzenia jej przerwała, teraz rozwiązana została. Aż do chwili, w której zwołać będzie można zgromadzenie ustawodawcze, wielki książę sam będzie władzę wszelką wykonywał, jednak w przypadkach przytoczonych radę stanu wysłucha, i o ile okoliczności pozwolą, zasady konstytucji uświęcone zatrzyma. Są to obietnice wcale niepokieszne, gdyż wszystkie warunki zawisły od kaprysu i widzimisię panującego. — Drugi dekret z tegoż samego dnia dotyczy postanowień we względzie prasy, i nie mniej znajdują się w nim warunki tak pocieszne jak w powyższym. — Z Rzymu o układach komissji kardynalskiej z posłem turyńskim nie dotąd pewnego nie słychać.

Austria.

Wiedeń, d. 28. Września. — Wanderer uważa zamianowanie Radowitza ministrem jako wypadek bardzo ważny, i sądzi że tym sposobem kwestya niemiecka wkrótce załatwioną zostanie, gdy tym czasem Lloyd o jenerale tym z lekceważeniem wspomina. O wstąpieniu Radowitza do gabinetu pruskiego — powiada Lloyd — niejesteśmy pochopni donosić, jakoby to było ważnem zdarzeniem. Radowitz jest człowiekiem, który wiele mówi, i o którym wiele gadają, lecz on jest tylko człowiekiem dla gazet przydatnym, na największą zasługującą na wzmiankę w pamiętnikach, ale nigdy w dziejach świata. Zdaje się, że on przewyższa wielu mężów, którzy rzeczywiście o wiele go prześcigają, ale to jest przymiotem wszystkich osób, które szybko i dobrze mówią a trwożliwie i z ociąganiem się działają. Po tym mężu słów obiecujemy sobie więc wiele słów i planów i długie depesze, które nas już strachu nabawiają, gdyż niestety! obowiązkiem naszym jest takowe drukować.

Rozporządzenie zawierające postanowienia względem nowego rozłożenia wojska co tylko wyszło z bióra ministerstwa wojny. — Wczoraj wyjechał jako kuryer bar. Testa z depeszami do Hanoweru, porucznik carsko-rossyjski Iwanenko do Warszawy a duński łowczy nadworny, Zeuthen do Kopenhagi.

Korespondencya austr. będąca jak wiadomo, organem gabinetu, tak się wyraża o aresztowaniu redaktora Const. Blatt aus Böhmen:

»Wiadomości dochodzące nas z Pragi zgadzają się w opisie przykrego wrażenia, jakie sprawiło skazanie dr. Klutschak na wszystkich warstwach tamtejszej ludności. I tu także w Wiedniu, wiadomość ta z powszechnem przyjętą była zdziwieniem. Ogólne stanowisko »konstytucyjnego dziennika« i dążności reprezentowanej przez party niedają powodu do sądzenia zbyt surowo i podejrzywania pojedynczych jego wyrażen. Niezdaje nam się być

interesem rządu, aby właśnie przeciw temu stronnictwu z taką występowano surowością, która może jedynie spowodować jego nieżyłkość. Jeżeli jesteśmy dobrze poinformowani, to już pierwsze skazanie dr. Klutschaka, nie było przez rząd pochwalone.

Korespondent pragski Lloyd'a podaje jeszcze następujące o tym wypadku szczegóły: «Nasz namiestnik bar. Meesery o pierwszym skazaniu p. Klutschaka dowiedział się dopiero z pragskiej gazety. W skutek tego, zrobił do ministerium podanie, aby sądowi wojennemu polecił, komuni-kowanie mu na przyszłość wyroków, do opinii, przed onychże ogłoszeniem. Lecz i drugi wyrok na p. Klutschaka doszedł p. namiestnika dopiero przez pragską gazetę. Baron Meesery sporządził w skutku tego wierne sprawozdanie, w którym wystawia niezadowolenie szczególnie w stronnictwie umiarkowanym spostrzegać się dające i zwraca uwagę na zgubne skutki podobnego rodzaju wypadków. Dodają, że namiestnik w końcu swojego raportu prosi o dymissję. Uczciwie myślący konserwatyści są przekonani, że dwukrotne skazanie p. Klutschaka niczem innym nie jest, jak tylko wymierzona przeciw konserwatywnemu stronnictwu demonstracja, pochodząca od strony, gardzącej zarówno konserwatystami jak radykałami, a szanującą jedynie zwolenników czystego absolutyzmu.

G a l i c y a.

Sanok, dn. 21. Września. — Zbiory już w całym tutejszym cyrkule skończone; lecz tak złego zbioru, jak tego roku dawno nie było. Żyto wszędzie chybiło, szczęśliwy ten kto go przyorał i jęczmień posiał, bo jęczmień się udał. — Pszenica i owies które robiły wielką nadzieję, przez upały i burze tak dalece chybiły, jak zapamiętać trudno, najlepiej przez omlot przekonywujemy się o tem. Zbiór zaś wiele kosztował..... Przy teraźniejszej cenie zboża, właściciele dóbr dużo tracą, bo się robota w polu nieopłaca; tem bardziej że z Węgier po pogranicznych miasteczkach gdzie tygodniowe targi bywają, mnóstwo zboża przywożą, osobliwie żyta i pszenicy ozimej. Teraz sprzedaje się korzec pszenicy po 16 złr. w. w., żyta 12, jęczmienia 8, owsa 5 złr. 30 kr., kartofli 4, bobu i grochu na targach nie widać, bo zupełnie ich niema, centnar siana 2 złr. w. w. Niemamy tego roku nawet bydła i koni czém przetrzymać, złąd jedno i drugie bardzo staniały, wszelako można się spodziewać dla pogody i ciepła jakie mamy, że bydło i konie będą miały długi czas co w polu paszy. Nieszczęście które dotknęło tutejszy cyrkul, w najurodzajniejszych 22 dominach przez gradobicie dnia 26 Lipca jest okropne, bo nie tylko grad ale kawałki lodu więcej nad 5 funtów ważyce padały, kilku ludzi, wiele bydła i owiec stało się tej katastrofy ofiarą. Nawet domy się zwaliły i mieszkający ludzie przez zapadnięcie dachu śmierć znaleźli, nierachując pokaleczonych w polu. Cała krescencja oprócz żyta, które już po części było w stodole, zupełnie zniszczona została. Mnóstwo ptactwa i zajęcy po polach zabitych. znaleziono.

OBWIESZCZENIE.

Podaje się niniejszem do wiadomości, że tegoroczny jarmark przed świętami Bożego narodzenia odbędzie się w dniach od 16. do 24. Grudnia r. b.

Poznań, dnia 30. Września 1850.

Magistrat.

OBWIESZCZENIE.

Cztery-procentowy list zastawny Poznański Nr. 13/2591. Głupon powiatu Bukowskiego na 500 Tal, wystawiony wraz z kuponami prowizji od Sgo Jana 1834. rachując, proboszczowi Nikardemu Musolf w Wągrówcu podług swego podania w czasie od Kwietnia aż do Listopada 1834. zginął.

Posiadacz tego listu zastawnego wzywają się, aby się lubo w terminie na Boże narodzenie r. b. w towarzystwie Ziemstwa kredytowego w Poznaniu lub najpóźniej w terminie dnia 30. Grudnia r. b. przed południem o godzinie 11. w tutejszym Sądzie wyznaczonym zgłosili, lub zupełną amortyzacją tego listu zastawnego oczekiwali.

Grodzisk, dnia 20. Lipca 1850.

Król. Sąd powiatowy. Wydz. I.

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Król. Sąd powiatowy w Poznaniu, Igo wydziału, spraw cywilnych.

Poznań, dnia 31. Maja 1850.

Nieruchomość Beuthowi, kapitalście i tegoż żonie, jako też Radey rachmistrzemu Orlovius, dawniej kupcowi Lewinowi Hirszowi Jakobi należąca, w Poznaniu na Grobli pod liczbą 2. położona, z wyjątkiem maszyny parowej, oszacowana na 8562 Tal. 2 fen. wedle taxy, mogącej być przejrzanej wraz z wykazem hipotecznym i warunkami w Registraturze, ma być dnia 9. Stycznia 1851. przed południem o godzinie 11stiej w miejscu zwykłym posiedzeń sądowych sprzedana.

Wszyscy niewiadomi pretendenci realni wzywają się, ażeby się pod uniknięciem prekluzji zgłosili, najpóźniej w terminie oznaczonym.

OBWIESZCZENIE.

Zszywanie akt i roboty introligatorskie Sądu Appellacyjnego mają najmniej żądajacemu być powierzone.

Do podania żądań wyznaczylismy termin na dzień 19. Października po południu o godzinie 3ciej w naszym lokalu sądowym przed Radcą kancelaryi Wygnanki, na który interesujących zapozrywamy. — Każdy licytujący musi poprzednio złożyć kaucję w ilości Tal. 20. Poznań, dnia 25. Września 1850.

Król. Sąd Appellacyjny.

Świeżo wypalone wapno, wiertel po 3 Złt., sprzedaje Dominium Rusko, zalecając w wielkiej ilości takowe potrzebującym rychło obstarunkowi.

Winogron z Radojewa, koszyczek po 7½ Sgr. dostać można codziennie świeżo rwanym na ulicy Magazynowej pod Nr. 1. w domu Pana Wilke.

Mieszkania dla uczniów szkolnych i gimnazjalnych są do wynajęcia; bliższej wiadomości udzieli urzędnik przy wadze miejskiej Pan Vogt.

Doktora Borchardta aromatyczno - lekarskie mydło z ziół,

approbowane przez Wysokie Król. Pruskie Ministerium spraw lekarskich poleca się, oparte na swojej, przez wielu sławnych lekarzy i chemików, tudzież przez znaczną część Publiczności, uznanej wyborności, każdej familii na toaletę i jako skuteczny i niezawodny środek przeciw uprzykrzonym krostom, piegom, trędom, liszajom, wyrzutom z gorącą pochodzącym, jako też przeciwko suchości, nieelastyczności i żółtości skóry. Zmniejsza ono i czyści skórę, przyczynia się do jej świeżości i wzmocnienia, upiększa płeć i utrzymuje

T u r c y a.

Konstantynopol, dn. 14. Września. — Rozporządzeniem sultanskim z dnia 10. t. m. został Hairadin basza, były gubernator Adrianopola, zamianowany gubernatorem Bośni, a Hafiz basza, dawniejszy gubernator Bośni, otrzymał posadę w Adrianopolu. Dawniejszy rozkaz cesarski, z dn. 12., mianuje Arif Effendego, członka rady stanu, posłem porty ottomańskiej przy dworze k. c. w Wiedniu. Mussurus zostanie z posady swęj lada dzień odwołanym. — Rząd wydał polecenie do dowódców wszystkich korpusów armii, aby takim oficerom cudzoziemskim, którzy w szeregi armii tureckiej na ich wyraźne żądanie przyjęci zostali, żadnych nie stawiali przeszkód, gdyby ci znowu wystąpić chcieli.

Wiadomości handlowe.

Gdańsk, 28. Września. — Targ londyński d. 23. b. m. żadnej w cenach zboża nie przyniósł odmiany. Piękna krajowa pszenica po cenach ostatniego tygodnia z łatwością została rozkupiona; na wyższe zagraniczne gatunki więcej okazywało się żądania, a tylko ziarno liche lub w transporcie zgrzane, po niższych ofiarowano cenach. Powszechna opinia co do szczytowości tegorocznego zbioru coraz bardziej się ustala. A lubo pod wpływem wolnego handlu i do obliczenia niepodobnych jego skutków, wysokich cen zboża oczekiwać nie można, materyalne jednak podniesienie wartości zda się koniecznym; czyli to jednak nastąpi natychmiast lub też zdecyduje się aż z przyszłą wiosną, trudno dziś obrachować, gdyż świeże zniesienie cła zmieniło zasady i stosunki wszelkich zbożowych transakcyi.

W ciągu ostatniego tygodnia przybyło do Londynu:

	pszen.	jęczm.	ślodu.	owsa.	bobu i grochu.	siem.	rzep.	maki.
z kraju kw.	4522.	688.	6677.	2389.	1697.	"	"	17,357.
z zagran.	10,925.	7537.	"	33,982.	2512.	5803.	667.	6702.

We Francyi i Belgii handel w odrętwieniu, a ceny z trudnością się utrzymują. Mąka francuska znowu w Londynie angielskiej robi konkurencję.

Ameryka ma się cieszyć obfitym zbiorem. Ostatni parostatek przywiózł wszakże wiadomości, że uragany w kilku prowincjach ogromne w zbożach porobiły zniszczenia, i skutkiem tego ceny mąki i pszenicy ustaliły się, a w niektórych portach trochę poszły w górę.

Na gdańskiej giełdzie żadnego nie mieliśmy ruchu, i w ciągu tygodnia sprzedano ze statków pszenicy szefli 20,520, żyta 4440, grochu 360. Ze śpichrza pszenicy 3340 szefli; za szefel pszenicy płacono:

	wagi berlińskiej	tal.	sgr.	fen.	tal.	sgr.	fen.
ważąca od 88½ do 90 funt. po	1	26	8	do 2	5	10	
od 90½ do 91½ — po	2	5	"	do 2	13	4	
od 91½ do 93 — po	2	17	1				
żyto, waży. od 85 do 88 — po	1	5	"	do 1	7	7	
groch, po	1	11	8	do 1	20	"	
pszenicę ze śpichrza od 91 do 91½ f. po	2	5	"	do 2	20	"	

ją, używane wciąż w czerstwości. Mydło to robione z ziół r. 1850. przydatnem jest szczególnie do kąpiel i używa się ku temu z wielką korzyścią.



Dr. Borchardta aromatyczno-lekarskie mydło ziół sprzedaje się w białych, zielonym drukiem oznaczonych, po obydwóch końcach obok stojącą pieczęcią opatrzonej paczkach, po 6 Sgr. paczka, i dostać go można w Poznaniu niefałszowanym tylko u Pana **Ludwika Jana Meyera**, na Nowej ulicy.

SPRZEDAŻ

prawdziwego angielskiego patentowanego smarowidła wozów,

przydatnego szczególnie do smarowania osi żelaznych, utrzymującego ostatnie zawsze w stanie chłodnym i czystym, powierzona została na Poznań tylko niżej podpisanemu, który je ofiaruje po umiarkowanych bardzo cenach w składzie swoim gazu i rafinerii oleju w narożniku ulicy Zamkowej i rynku starego pod Nr. 84.

Adolf Asch.

Ceny targowe w mieście P O Z N A N I U.

Dnia 2. Października 1850. r.

	od	do
	tal. sgr. fen.	tal. sgr. fen.
Pszenicy szefel	1 27 9	2 6 8
Zyta dt.	1 6 8	1 11 1
Jęczmienia dt.	1 1 1	1 5 7
Owsa dt.	20	22 3
Tatarki dt.	1 1 1	1 5 7
Grochu dt.	2 11 1	2 11 1
Ziemniaków dt.	12	14
Siana cetnar	20	25
Słomy kopa	5	6
Masła garniec	1 15	1 20

Spiritusu beczka 120 kw. 80 ½ Trall. 13—13½ Tal.